

poniedziałek, 01.04.2024

Poniedziałek Wielkanocny

Poniedziałek Wielkanocny jest w polskiej tradycji przedłużeniem radości ze zmartwychwstania Chrystusa. "W Poniedziałek Wielkanocny kontynuuje się świętowanie zmartwychwstania Chrystusa. Dzień ten nie ma jakiegoś innego specjalnego znaczenia w liturgii Kościoła. Z liturgicznego punktu widzenia cały okres wielkanocny trwający 50 dni, od Niedzieli Wielkanocnej aż do uroczystości Zesłania Ducha Świętego włącznie, powinien być świętowany jak jedna wielka niedziela" – podkreślają teolodzy. Dodają przy tym, że z praktycznego punktu widzenia jest to niemożliwe do spełnienia. Według teologów w ramach tych 50 dni w sposób szczególny w liturgii wyróżniona jest oktawa wielkanocna, czyli pierwszy tydzień po Wielkanocy. Oktawa wielkanocna trwa do pierwszej niedzieli po Wielkanocy włącznie. W średniowieczu w niektórych krajach podczas oktawy chłopcy byli zwolnieni z pańszczyzny, więc w jakiejś mierze cały tydzień po Wielkanocy miał świąteczny charakter. W wielu krajach – jak podają historycy Kościoła – przez długi okres czasu świętowano Wielkanoc przez trzy dni, także w Polsce jeszcze za Jagiellonów. Przypomina o tym polski obyczaj dyngusa. Śmigus i Dyngus to dwa odrębne obyczaje, które praktykowane były jednego dnia. Dlatego z czasem ich nazwy się połączyły. Dyngusem nazywano datek dawany przez gospodynie mężczyznom chodzącym w Poniedziałek Wielkanocny po domach, składającym życzenia świąteczne i wygłaszającym oracje i wiersze o męce Pańskiej, czy też komiczne parodie. W zamian za to otrzymywali jajka, wędliny i pieczywo. Śmigus z kolei to obyczaj polewania się wodą w Poniedziałek Wielkanocny. Stąd też nazwa "lany poniedziałek". Zwyczaj prawdopodobnie ma korzenie pogańskie i wiąże się z radością po odejściu zimy oraz z obrzędami mającymi zapewnić urodzaj i płodność. Chrześcijaństwo dodało do tego oczyszczającą symbolikę wody, a także tradycję, zgodnie z którą oblewanie wodą jest pamiątką rozpędzania tłumów, które gromadziły się w poniedziałek, rozmawiając o Zmartwychwstaniu Chrystusa. W Poniedziałek Wielkanocny gospodarze o świcie wychodzili w pola i kropili je wodą święconą, żegnali się przy tym znakiem krzyża i wbijali w grunt krzyżyki wykonane z palm poświęconych w Niedzielę Palmową, co miało zapewnić urodzaj i uchronić plony przed gradobiciem. Pola objeżdżano w procesji konnej. Wodą oblewano jednak przede wszystkim młode dziewczęta. Nieoblana panna była zdenerwowana i zaniepokojona, gdyż oznaczało to brak zainteresowania ze strony miejscowych kawalerów. Poniedziałek Wielkanocny to drugi dzień Świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Największe święta chrześcijańskie, takie jak Wielkanoc czy Boże Narodzenie obchodzi się przez dwa dni, aby móc głębiej rozważać te tajemnice wiary. Nie jest to święto nakazane i nie ma obowiązku w tym dniu uczestniczenia we mszy świętej – wyjaśniają teolodzy.

Źródło: <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/poniedzialek-wielkanocny-przedluzeniem-radosci-ze-zmartwychwstania-chrystusa>
<https://niezbednik.niedziela.pl/artukul/653/Poniedzialek-Wielkanocny> <https://gorki.michalici.pl/aktualnosc/parafii/zmartwychwstanie>